



Nowe Planty

2012-10-26

Nietypowy pomysł na ożywienie krakowskich Plant ma grupa zapaleńców: Andrzej Ogiński, Katarzyna Ogińska i Olimpia Ajakaiye. Chcą zorganizować Święto Plant - imprezę pozwalającą zmienić to unikalne miejsce w przestrzeń integracji i spotkań z kulturą. Swoją koncepcję przedstawili na posiedzeniu Komisji Kultury Promocji i Ochrony Zabytków RMK.

- Planty składają się z ośmiu segmentów, zróżnicowanych ogrodów. Chcemy podkreślić ich znaczenie jako parku, a nie tylko pieszego ciągu komunikacyjnego, stworzyć wydarzenie, które pozwoli krakowianom dobrze się bawić bez nieprzyjemności czy ryzyka, które pojawiają się na innych imprezach masowych. Każdy z poszczególnych ogrodów będzie miał odrębny charakter - mówił Andrzej Ogiński.

Organizatorzy proponują m.in. koncerty muzyki poważnej i jazzowe, występy studentów PWST, warsztaty dla dzieci i „miejską potańcówkę”. Chcą oprzeć swój pomysł na istniejących na Plantach elementach małej architektury.

Pomysł wzbudził zainteresowanie radnych, dyskusję o planach i potencjale miejsca ukróciły jednak sprawy finansowe. - To ja będę tym złym, który powie, że pomysł jest bardzo ciekawy, ale realizacja będzie trudna - powiedział Jerzy Woźniakiewicz i dodał: - Gdybym miał decydować o wydaniu nawet kilkuset tysięcy złotych na ten cel byłbym nieuczciwy wobec mieszkańców, którzy ponoszą konsekwencje trudnej sytuacji finansowej miasta. Wtórował mu Marcin Kandefer, dyrektor Wydziału Informacji, Turystyki i Promocji Miasta: - To, co państwo proponują to prawie program „krakowskich nocy” w jednym. Kandefer zwrócił także uwagę na kłopoty organizacyjne i logistyczne. Dyskusję skwitował Jerzy Fedorowicz, przewodniczący komisji: - Sądzę, że choć w tej chwili nie możemy wesprzeć inicjatywy gminnymi pieniędzmi to warto ożywiać Planty. Doradzam państwu wystąpienie z wnioskiem konkursowym do Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W drugiej części posiedzenia z inicjatywy przewodniczącego przygotowano wniosek o zabezpieczenie w przyszłorocznym budżecie środków na remont dachu na budynku dawnego kina Światowid, w którym mieści się rozbudowywane Muzeum PRL.